

Sygn. akt II KO 15/22

ZARZĄDZENIE

Dnia 3 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

sędziego SN Rafała Malarskiego z dnia 3 marca 2022 r. w sprawie dot. wniosku obrońcy o wyłączenie od udziału w sprawie kasacyjnej o sygn. akt II KK 44/21 sędziów SN Marka Motuka i Igora Zgolińskiego

Zwrócić akta sprawy składowi wyznaczonemu do rozpoznania kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 26 lutego 2019 r. (II AKa (...)) jako właściwemu do zajęcia stanowiska w przedmiocie wniosku obrońcy.

UZASADNIENIE

Nie ulega wątpliwości, że żądanie obrońcy wyłączenia sędziów SN Marka Motuka i Igora Zgolińskiego oparte zostało o zarzut braku niezależności sądu i braku niezawisłości tych sędziów wynikający – ujmując rzecz skrótowo – z powołania ich na stanowiska sędziów SN na skutek rekomendacji KRS ukształtowanej na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 r. Art. 26 § 2 u.SN stanowi, że w takim wypadku sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

W konkretnym wypadku sądem rozpoznającym sprawę, a więc właściwym do ewentualnego postąpienia zgodnie ze wskazanym przepisem, jest komplet wyznaczony do rozpoznania sprawy kasacyjnej o sygn. akt II KK 44/21. To jedynie ten skład orzekający jest kompetentny – o ile rzecz jasna nie neguje mocy obowiązującej art. 26 § 2 u.SN (a wiele wskazuje, że stoi na gruncie legalności tego przepisu) – do postąpienia zgodnego z komentowaną regulacją.

Dopiero gdyby sąd rozpoznający sprawę nabrał przekonania – czemu należałoby dać jasno wyraz – że art. 26 § 2 u.SN nie ma mocy wiążącej m.in. z uwagi na treść znanych orzeczeń organów międzynarodowych działających na mocy umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, mógłby wnioskowi o wyłączenie sędziów nadać bieg zgodny z art. 42 k.p.k.

Trzeba zaznaczyć, że kwestionowanie przez obrońcę uprawnień sędzi A. K. do zasiadania w składzie, który wydał zaskarżony kasacją wyrok odwoławczy, z tego powodu, że jej delegacja do pełnienia obowiązków w sądzie wyższej instancji nie zapewniała minimalnych gwarancji niezawisłości, nie miała tu nic do rzeczy. To zagadnienie będzie przedmiotem rozważań sądu rozpoznającego kasację.

Dlatego, stwierdzając po swojej stronie brak uprawnień do załatwienia niniejszej kwestii wpadkowej, podjąłem decyzję jak w części dyspozytywnej.